



I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

I czytanie: Pwt 26, 4-10

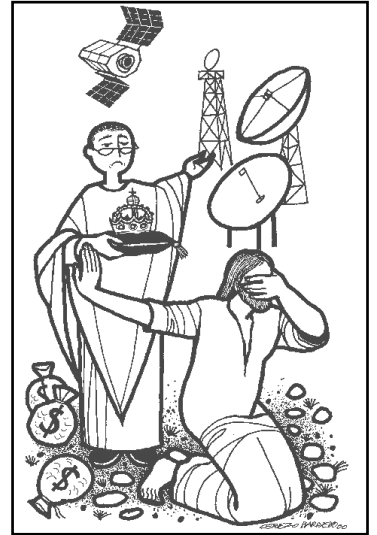
Psalm: 91

II czytanie: Rz 10, 8-13

Ewangelia: Łk 4, 1-13

Jezus przebywał w Duchu Świętym na pustyni i był kuszony

Po wstąpieniu Ducha Świętego, powrócił Jezus znaną z Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek”». Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniłość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”». Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”». Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”». Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu. ■



DIABELSKI HOT DOG

Augustyn Pelanowski OSPPE
www.liturgia.wiara.pl

Diabeł przystąpił do Jezusa na pustyni dopiero wtedy, gdy Jezus poczuł głód. Diabeł chce oszukać nasz głód miłości i tęsknotę za bliskością Boga. Kuszenie przypomina propozycję sprzedawcy fast foodu, który proponuje nam przeterminowane hot dogi po niższej cenie, podczas gdy jesteśmy w drodze do najwspanialszej restauracji w mieście zaproszeni przez burmistrza. Głód może sprawić, że skorzystamy z taniej oferty, zapychając swój żołądek ociekającym musztardą kawałkiem zieleniejącego mięsa, wepchniętego w czerstwą bułkę. Coś takiego właśnie czyni szatan. Stoi na naszej drodze i wie, że jesteśmy spragnieni boskiego pokarmu, ale wykorzystując swoją inteligencję i piekielne techniki socjotechniczne, proponuje nam konsumpcję własnych dań. Wpycha nam hot doga, żądając, byśmy zatrzymali się na zawsze przy nim i nigdy nie dotarli do życia w Bogu!

Jesteśmy głodni uczuć, wiedzy, władzy, efektów, namiętności, pieniędzy, miłości, komfortu, kłamstwa i prawdy. Człowiek w ogóle jest głodem. Ty i ja jesteśmy głodni, tylko za czym tak naprawdę tęsknimy? Do czego dążymy? Najbardziej atakowany jest w nas głód chwały, czułości, miłości oraz komfortu, wygody i zabezpieczenia. To widzimy w pokusach diabła. Dzięki temu, że kusił Jezusa, wiemy, co oferuje i co w nas samych jest najbardziej „wygłodniałe”. Pokusa jest szansą na poznanie swych najgłębszych tęsknot. Kiedy już wiesz, czego pragniesz, musisz się zastanowić, kto ci to może dać: DIABEŁ CZY JEZUS? Sprzedawca hot dogów czy BURMISTRZ MIASTA? Wybór należy do ciebie.

Problem w tym, że sprzedawca fast foodów jest na wyciągnięcie dłoni i proponuje natychmiastowe zaspokojenie pustki, natomiast RESTAURACJA BURMISTRZA jest oddalona o kilka przecznic i nie widać jej gołym okiem. Przy obskurnym stoisku diabła stoją ludzie poplamieni musztardą i widać już u nich oznaki zatrucia. Niektórzy leżą na ulicy i wiją się z bólu. Ale ty masz w sobie tak

Franciszek Karpinski

Do Boga

Gdym był tak światem jak inni struci,
Strzegłem Pańskiego ruszenia,
Rychło w tę stronę Pan oczy zwróci,
Gdziem stał, czekając wejrzenia.

Boże! Twe oczy ku mnie zwrócone
I ręka, co mię uściśnie;
A ja tymczasem patrzę na stronę,
Bym Cię nie widział umyślnie

Wtenczas, kiedy mię karmisz i poisz,
I nauczasz mię Twej wiary,
Chociaż Cię czuję, że przy mnie stoisz,
Biorąc dar ganię Twe dary.

Góry i drzewo wierzchołki swemi
Ku pięknym niebom się wspina!
Człek jak kret ślepy nurza się w ziemi
I słońce Twoje przeklina!...

W dniu kary świata nie trać mię, Boże,
By się dziwiono wiecznością,
Jak się daleko zapędzić może
Człek głupstwem, a Ty — litością.

Ciąg dalszy ze strony 1

potężny głód, że zastanawiasz się, czy iść dalej i szukać RESTAURACJI, czy też zapłacić za hot doga.

Przy stoisku diabła stoją ludzie, którzy ulegają cielesnej żądzy i wzajemnie się konsumują. Niekiedy jesteśmy świadkami namiętnych pocałunków osób, które na ulicy demonstrują swoje głody seksualne. Kiedy obserwuje się ludzi, którzy w uniformach elegancji sięgają po najwyższe stołki, mamy wrażenie, że nasycają się podziwem tysięcy popleczników, rozrzucając kielbasę wyborczą. Ludzie gromadzą ogromne sumy pieniędzy w bankach, jak pierwotni neandertalczyki gromadzili góry mięsa po zabitym mamucie.

Przede wszystkim jednak jesteśmy głodni miłości. Jesteśmy gotowi nawet udawać miłość, by kogoś rozkochać w sobie! Są ludzie, którzy karmią się słowami „kocham cię” jak komunią. Tylko w Synu Bożym takie słowa okazują się jednak prawdą nieprzemijalną, wieczną, niezmienną. Niekiedy wydaje mi się, że tylko Bóg potrafi kochać, a wszyscy inni potrafią tylko tak mówić. Oczywiście możesz zatrzymać się przy innych słowach, ale możesz też dążyć do tego, by od Niego samego te słowa usłyszeć, a słowa w ustach Jezusa są Nim samym! Dlatego w Kościele pojawiła się taka rzeczywistość jak Eucharystia! ■

APEL OJCA ŚWIĘTEGO O PROSTOTĘ I PRAWDĘ ŻYCIA CHRZEŚCJAŃSKIEGO

O wykorzystanie okresu Wielkiego Postu do wykorzenia z życia chrześcijańskiego wszelkiej obłudy, odzyskania prostoty i jedności aspektów zewnętrznych z rzeczywistością zaapelował Ojciec Święty podczas porannej Eucharystii w Domu Świętej Marty 08.03.2019.

W swojej homilii papież nawiązał do pierwszego czytania liturgii (Iz 58,1-9), gdzie prorok Izajasz wzywa do łączenia postu z uczynkami miłości.

Franciszek wskazał, że okres Wielkiego Postu ma nam pomóc w odzyskaniu jedności wewnętrznej. Służy temu post, jałmużna i modlitwa. Przypomnił, że Pan Jezus zachęca nas, byśmy przeżywali ten czas radośnie, będąc szczodrymi wobec potrzebujących, nie trąbiąc wokół siebie, modląc się do Boga niemal "w ukryciu", nie starając się wzbudzić podziwu u innych. Dał nam przykład w postawie faryzeusza i celnika (Łk 18,9-14). Papież zauważył, że również dzisiaj są ludzie uważający się za sprawiedliwych, bo należą do odpowiedniego stowarzyszenia i co niedziela są w kościele, a nie są "jak ci biedni ludzie, którzy niczego nie rozumieją".

"Ci, którzy dążą do pozorów, nigdy nie uznają się za grzeszników i jeśli im powiesz: «Ale i ty jesteś grzesznikiem» - odpowiedzą «Tak, wszyscy mamy grzechy!», i wszystko relatywizują i na powrót udają sprawiedliwych. Próbują stwarzać pozory, robiąc miny jak ze świętego obrazka, ale to wszystko są tylko pozory.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Jest I Niedziela Wielkiego Postu. O godz. 17.15 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

W każdy piątek Wielkiego Postu **Droga Krzyżowa** rano o godz. 8.30, po południu o 15.00 w ramach nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia; o godz. 16.30 **Droga Krzyżowa dla dzieci**, następnie dla dorosłych o godz. 17.30. Wieczorem o godz. 19.15 **Droga Krzyżowa w ciszy**, na którą zapraszamy młodzież i wszystkich, którzy pragną podjąć osobiste rozważanie męki Jezusa. W czasie nabożeństwa jest też możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. Biorąc udział w tych nabożeństwach, przyjmując Komunię świętą i podejmując modlitwę w intencjach Ojca Świętego można uzyskać odpust zupełny.

W tym tygodniu jest trzeci piątek miesiąca, dlatego w piątek wieczorem jest tylko jedna Msza św., po której zapraszamy na modlitwę uwielbienia przed Najświętszym Sakramentem.

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne zaczną się jak zwykle w V Niedzielę Wielkiego Postu.

Zakończył się *Tydzień Modlitw o Trzeźwość*. Dziękujemy osobom, które podjęły modlitwę w tej intencji. Dziękujemy za piątkową Drogę Krzyżową w intencji trzeźwości. W naszej parafii w każdą niedzielę o godz. 17.00 spotyka się grupa AA Dobro-Wolność, czyli grupa Anonimowych Alkoholików. Stanowi ona cenne wsparcie dla osób uzależnionych, które pragną trwać na drodze trzeźwości. W poniedziałki o 19.30 spotyka się grupa Al-Anon – to osoby z rodzin osób uzależnionych.

W ostatnich dniach odeszli do wieczności: śp. Anna Smółka i s. Cecylia Góral, emerytowana siostra z domu sióstr na Kątach. *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków amen.*

Naszą modlitwą obejmujemy chorych naszej parafii oraz solenizantów i osoby przeżywające jubileusze. Niech dobry Bóg darzy swym błogosławieństwem. Polecamy te osoby, także nas samych i naszych bliskich wstawiennictwu św. Józefa.

Osoby, które w Środę Popielcową nie mogły uczestniczyć w obrzędzie posypania popiołem, mogą to uczynić teraz bezpośrednio po Mszy świętej. ■

A kiedy zachodzi różnica między rzeczywistością a pozorem, Pan używa przymiotnika: «obłudnik»-powiedział Ojciec Święty.

Franciszek zauważył, że każdy człowiek jest kuszony przez obłudę, zaś okres przygotowujący nas na Święta Paschalne może być dobrą okazją do rozpoznania niekonsekwencji, zidentyfikowania warstw makijażu używanych do ukrycia rzeczywistości. Papież zauważył, że ta postawa niekonsekwencji wyraża się często w wyzysku

pracowników, którego dopuszczają się także ludzie deklarujący się jako katolicy. Stąd okres Wielkiego Postu powinien nam służyć do ponownego odkrycia piękna prostoty, do powiązania rzeczywistości z aspektem zewnętrznym.

"Proś Pana o moc i idź pokornie naprzód, z tym, co możesz. Ale nie upiększaj duszy makijażem, bo jeśli tak uczynisz, to Pan ciebie nie rozpozna. Prośmy Pana o łaskę bycia konsekwentnymi, byśmy nie byli próżnymi, o nie udawanie godniejszych niż jesteśmy. Prośmy o tę łaskę w okresie Wielkiego Postu: o spójność między tym co formalne a rzeczywiste, pomiędzy rzeczywistością a tym jakimi się jawimy" - powiedział Ojciec Święty na zakończenie swego rozważania. ■

SKUTECZNOŚĆ MODLITWY

Niejednemu słabemu na duchu słuchaczowi mogą słowa Ewangelii dać wiele do myślenia z powodu tej obietnicy, jaką Zbawiciel dał uczniom swoim, gdy mówił: „O cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, da wam” (J 16, 23), ponieważ nie tylko tacy jak my nie otrzymują wielu rzeczy, o które zdają się prosić Ojca w imię Chrystusowe, ale nawet sam apostoł Paweł trzykrotnie prosił Pana, aby odeń odstąpił dręczący go szatan, i nie mógł tego uprosić. Przedmiot ten jednak został już dawno rozwinięty i wyjaśniony przez Ojców, którzy słusznie pojmowali, że ci tylko w imię Zbawiciela proszą, którzy proszą o rzeczy odnoszące się do zbawienia wiecznego.

Apostoł zaś, prosząc o uwolnienie od pokusy otrzymanej dla straży pokory, nie prosił w imię Zbawiciela, bo gdyby był wolny od tej pokusy, nie mógłby być zbawiony, w myśl jego własnych słów: „Ażebym zaś nie wynosił się dla wielkości objawień, dany mi jest bodziec ciała mego, anioł szatana, który by mnie policzkował” (2 Kor 12, 7). A zatem ilekroć prosimy, a nie otrzymujemy, dzieje się to przez to, że albo prosimy o to, co nie jest pomocne naszemu zbawieniu, i dlatego Ojciec miłosierny świadczy nam dobrodziejstwo odmawiając nam tego, o co niesłusznie prosimy, co się właśnie przydarzyło apostołowi Pawłowi, któremu na trzykrotną prośbę odpowiedziano: „Wystarczy ci łaska moja, gdyż moc w słabości się doskonali” (2 Kor 12, 9).

Albo też prosimy o rzeczy pożyteczne i odnoszące się do prawdziwego zbawienia, ale z powodu naszego złego życia nie możemy być wysłuchani przez sprawiedliwego Sędziego. Do tych ludzi odnoszą się słowa Salomona: „Kto odwraca uszy swe, aby nie słuchać zakonu, modlitwa jego Obrzydła” (Prz 28, 9).

Albo gdy się modlimy o łaskę nawrócenia i opamiętania dla grzeszników, choć prosimy o rzecz zbawienną i ze swej strony godni jesteśmy wysłuchania, jednak przewrotność grzeszników stoi na przeszkodzie do zadośćuczynienia naszej prośbie.

Zdarza się też niekiedy, że usilnie i pobożnie prosimy o rzeczy zbawienne i tych natychmiast nie otrzymujemy, wynik prośby naszej odłożony zostaje do czasu przyszłego. Tak na przykład codziennie na klęczkach błagamy Boga mówiąc: „Przyjdź królestwo Twoje” (Mt 6, 10), to zaś królestwo

otrzymujemy nie zaraz po skończeniu modlitwy, ale dopiero w czasie odpowiednim. Dzieje się to za szczególnym zrządzeniem Opatrzności Bożej w tym celu, ażeby uczucia nasze pobożne z dnia na dzień coraz bardziej wzrastały i tak godniej przyjmowały łaski, o które prosimy.

Nawiasem trzeba zauważyć, że gdy modlimy się za grzeszników, a nie możemy uprosić ich zbawienia, bynajmniej nie jesteśmy pozbawieni zgoła wszelkiego skutku swej prośby, albowiem choć oni nie są godni zbawienia, to jednak my za miłość, którą ku nim żywimy, otrzymamy nagrodę i na takiej prośbie spełni się obietnica Pańska: „O cokolwiek poprosicie Ojca w Imię moje, da wam” (J 16, 23). Zwrócić należy uwagę na to, że nie mówi tylko „da”, ale „da wam”, bo choć nie da tym, za których prosimy, to jednak nas wynagrodzi za nasze wstawiennictwo za błędzycami.

Dalej następują słowa: „Dotychczas o nic nie prosiłście w Imię moje” (J 16, 24). Uczniowie nie prosili w Imię Zbawiciela, ponieważ, gdy sam Zbawiciel był dla nich widzialny, przeto mniej wznosili myśl swoją ku niewidzialnej łasce zbawienia. Ale my, ludzie ułomni, prosząc Ojca, nie w imię Jezusa, to jest Zbawiciela, prosimy, gdy prosimy o rzeczy przeciwne zbawieniu naszemu, nie dlatego żebyśmy jak apostołowie byli oderwani od niewidzialnej łaski zbawienia widokiem samego Zbawiciela, ale dlatego, że opanowani przez własną namiętność mało baczymy na wolę Bożą.

O co zaś należy przede wszystkim prosić i czego na pewno mogą się spodziewać od Ojca ludzie wytrwale proszący, o tym mówi Pan: „Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna” (J 16, 24). Myśl tego zdania jest taka: Proście, aby radość wasza była pełna, a otrzymacie. Pełna radość oznacza szczęśliwość pokoju wiecznego. Bo – że pomijamy radość ludzi złych, która skończy się dla nich smutkiem wiecznym – mają święci nawet w tym życiu radość, płynącą z nadziei otrzymania dóbr niebieskich, gdy tu na ziemi dla Boga znoszą różne przeciwności: mają radość, gdy – pod wpływem miłości bliźniego – „weselą się z weselącymi, płaczą z płaczącymi” (Rz 12, 15). Lecz nie jest to jeszcze pełna radość, bo jest połączona z płaczem. Pełna radość jest wtedy, gdy się radujemy z radującymi bez czyjegokolwiek płaczu. Mówi więc Pan: „Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna”, w tym znaczeniu: Nie o te przemijające radości doczesne proście, które z goryczą są zmieszane i muszą się skończyć, ale o tę szczególną radość proście Ojca, której pełność nie zmniejsza się przez jakąkolwiek odrobinę niepokoju, której wieczność nie krępuje się nigdy żadną granicą. Jeżeli bowiem trwać będziecie przy prośbie, bez wątpienia otrzymacie to, o co prosicie. O pełni tej radości pisze Piotr do wiernych: „Wierząc zaś, radować się będziecie weselem niewymownym i chwalebny, osiągając zbawienie dusz, cel wiary waszej” (1 P 1, 8-9). Prosić zaś o tego rodzaju radość to znaczy nie tylko słowami błagać o wejście do ojczyzny niebieskiej, lecz także czynem godnym walczyć o jej osiągnięcie. I na próżno będzie się modlił o rzeczy najwyższe ten, kto życiem przewrotnym stacza się do rzeczy najniższych. ■

Św. Beda Wielebny, Skuteczność modlitwy,
w: *Ojcowie Kościoła. Panorama patrystyczna*,
Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1991,
s. 229-232.

INTENCJE MSZALNE**PONIEDZIAŁEK (11 III)**

- 6.30 + **W intencji zmarłych, których polecają Panu Bogu ofiarodawcy i za których modlimy się w wypominkach w ciągu roku**
- 8.00 + Anna Patejko (od siostry Jadwigi z rodziną)
- 18.00 + Józef Żak (od lekarzy i pracowników orzecznictwa lekarskiego ZUS – oddział w Chrzanowie)
- 18.30 + Andrzej Kądzioła

WTOREK (12 III)

- 6.30 + Bogusław Grajny (od rodziców)
- 8.00 + Władysław Rusek, żona Maria, Franciszek Klaja, żona Antonina z rodzinami obojga stron
- 18.00 + Józef Żak (Od lekarzy i pracowników orzecznictwa lekarskiego ZUS – oddział w Chrzanowie)
- 18.30 + Bogusława Sitek (od przyjaciół i pracowników)

ŚRODA (13 III)

VI rocznica wyboru papieża Franciszka

- 6.30 + Władysław Bercal (od córki z rodziną)
- 8.00 O Boże błogosławieństwo i łaskę nawrócenia dla Krzysztofa w dniu urodzin
- 17.30 Nowenna do *Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.00 **W intencji prób i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
- **W intencji ofiarodawców naszej Parafii**
 - O łaskę żywej wiary
 - O Boże błogosławieństwo w rozpoczętym roku dla rodzin Pasternak i Wątor
 - + Tadeusz Sorysz (od Macieja i Augustyny Filipek)
 - + Leon Matykiewicz (od siostrzeńców Grzegorza i Łukasza Gucik)
 - + Ludwik i Władysława Cyran oraz rodzice obojga stron
 - + Igor Kotela (od żony z córkami)
 - + Lidia Blaut (od córek z rodzinami)
 - + Józef Żak (od lekarzy i pracowników orzecznictwa lekarskiego ZUS – oddział w Chrzanowie)
 - + Mateusz Skoczylas (od Marty i Kazimierza Pawlik)
 - + Maria Józefiak (od wnuczki Pauliny z rodziną)
 - + Wanda Kapturkiewicz (w rocznicę śmierci)
 - + Anna Kantor (od rodziny)
- 18.30 + Bogusława Sitek (od Stefani Bilińskiej)

CZWARTEK (14 III)

- 6.30 + Genowefa i Adam Wierzbiccy (od syna Anatola z żoną)
- 8.00 + Daniela Sankowska (w 17. rocznicę śmierci), jej matka Maria Sankowska
- 18.00 + Józef Żak (od Janiny Olszowik z synem)
- 18.30 + Bogusława Sitek (od Anieli i Stanisława Gutowskich)

PIĄTEK III m-ca (15 III)

- 6.30 + Stanisław Paryła (od syna Mirosława z żoną Krystyną)
- 8.00 + Antonina i Józef Michalik
- 8.30 *DROGA KRZYŻOWA*
- 15.00 *NABOŻEŃSTWO DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA*
- 16.30 *DROGA KRZYŻOWA DLA DZIECI*
- Nabożeństwo wieczorne do Bożego miłosierdzia:**
- 17.30 *DROGA KRZYŻOWA*
- 18.00 1) + Józef Żak (od pielęgniarek i lekarzy oddziału wewnętrznego II)
2) Dziękczynna w 50. rocznicę urodzin Jerzego (od żony, rodziców i całej rodziny)
KORONKA DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA
MODLITWA UWIELBIENIA JEZUSA W NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE
- 19.15 *DROGA KRZYŻOWA Z MEDYTACJĄ MĘKI PAŃSKIEJ W CISZY*

SOBOTA (16 III)

- 6.30 + Ludwika Boroń (od sąsiadów z ul. Śląskiej)
- 8.00 + Władysław Bercal (od rodziny Biedów)
- 15.00 Msza święta wspólnoty Wiara Światło: + Stanisław Paryła (od syna Andrzeja z żoną Małgorzatą)
- 18.00 1) + Maria, Tadeusz Tomaszewicz
2) + Łucja Ciupek (od siostry i brata z rodzinami)

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU (17 III)

Wspomnienie św. Patryka, biskupa

- 6.40 *GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY*
- 7.00 + Józef Sodo (od Ireny Ryszarda Szatkowskich)
- 8.30 + Zbigniew Niedzielczyk (z okazji imienin, od żony i dzieci z rodzinami)
- 9.30 *WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH*
- 10.15 1) + Józef Augustyn (z okazji imienin, od żony i dzieci)
2) + Krystyna Starzycka (Od męża, syna z żoną i wnuka z rodziną)
- 11.30 + Helena Kosij (od koleżanek i kolegów z pracy córki Marii z SP1)
- 13.00 + Henryka Wojtasik (od bratowej i córki chrzestnej)
- 15.45 *WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH*
- 16.00 + Edward Bodzenta (w 6. rocznicę śmierci.)
- 17.15 *GORZKIE ŻAŁE Z KAZANIEM PASYJNYM*
- 18.15 **Za Parafian**
- 20.00 + Zbigniew Adamowski (od syna z rodziną)

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia.mikolaj.chrzanow.1325@gmail.com, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001